

W Europie brakuje pszczół

10 stycznia 2014

Europa potrzebuje dodatkowych siedmiu miliardów pszczół do zapylania roślin uprawnych – wynika z najnowszych badań opublikowanych na łamach czasopisma „Plos One”.

W ponad połowie europejskich krajów brakuje pszczół miodnych, które są potrzebne do zapylania – alarmują naukowcy z University of Reading.

Ma to związek ze zjawiskiem wymierania pszczół miodnych i innych owadów zapylających, które w ostatnich latach nasila się. W USA ginie co roku średnio ok. 30 proc. pszczół, w Europie 20 proc. (przy czym istnieją rejony, w których straty sięgają ponad 50 proc.), w Chinach są już miejsca, gdzie nie ma ich w ogóle.

Z drugiej strony za sprawą europejskiej polityki promującej biopaliwa wzrasta powierzchnia areału pod zasiew soi, kukurydzy i rzepaku, z których uzyskuje się biopaliwa. To także – zdaniem naukowców – wpływa na wzrost zapotrzebowania na owady zapylające.

Według szacunków brytyjskich badaczy deficyt pszczół wynosi około 13,4 mln kolonii albo 7 miliardów owadów. Badacze sugerują, że problem mogłyby rozwiązać kolonie dzikich zapylaczy – głównie trzmieli czy bzygowatych (owadów z rzędu muchówek). Jednak naukowcy obawiają się, że ich liczba jest niewystarczająca, by ocalić Europejskie rolnictwo przed zagładą.

„Stoimy w obliczu katastrofy i jeżeli nie zaczniemy działać teraz, to nie damy rady jej zapobiec” – alarmuje współautor badań, prof. Simon Potts z University of Reading. „Owady zapylające potrzebują lepszej ochrony. Są cichymi bohaterami, stanowią kluczowe ogniwo w łańcuchu dostaw żywności, a swoją pracę wykonują całkowicie za darmo” – dodaje.

Simon Potts sugeruje, że Europa potrzebuje planu, który pozwoli chronić populacje dzikich pszczół i owadów zapylających – chodzi o ochronę siedlisk, odpowiednią politykę rolną i metody produkcji rolnej. „Jeżeli tego nie zrobimy, to musimy liczyć się z ogromnymi stratami finansowymi, które dotkną głównie rolnictwo i z potencjalnym kryzysem żywnościowym” – ostrzega.

Jest o co walczyć, gdyż w samej Europie ponad tysiące odmian warzyw zależy od zapylania przez pszczoły i inne owady. Potrzebuje ich również większość dziko rosnących roślin. Oszacowano, że działalność pszczół, jako zapylaczy, przynosi europejskiej gospodarce rocznie około 5 mld Euro, z czego 4,3 mld przypada na pszczołę miodną.

Źródło: Ekologia.pl